

Nie żałujmy czasu na nawiedzenie naszego Pana, gdy samotny przebywa w kościele. O jakże niewymowną pociechę sprawi każdemu z nas ten czas, który spędzimy przed Najświętszym Sakramentem, i ile korzyści przyniesie.

Prośmy Go o wiele, o bardzo wiele, bo więcej nawet, niż się spodziewamy, dać nam może i da w życiu i wieczności.

Aby modlitwa była wysłuchana, niepotrzebne są mądra i liczne słowa, wystarczą proste i krótkie, byle w nich ujawniła się głęboka wiara w Krzyż i pokora przed Bożym Majestatem.

Oto jeden ze sposobów nawiedzenia Najświętszego Sakramentu.

Pragnę z tobą rozmawiać, powiedz Mi o wszystkim... – Jezus

Nawiedzaj Mnie często, synu, utajonego w Najświętszym Sakramencie.

Nie jest rzeczą konieczną, abyś długo klęczał przede Mną lub abyś był uczony, wystarczy, że Mnie miłujesz. Mów do Mnie z taką prostotą i szczerością, z jaką rozmawiałbyś z ukochanym przyjacielem.

Czy nie masz kogoś ze znajomych, zwłaszcza kapłanów, których chcesz powierzyć mojemu Sercu? Jakie są imiona twoich żyjących lub zmarłych rodziców? Twoich siostr? Twoich braci? Twoich dzieci? Przyjaciół, których pragnąłbyś polecić?... Przy każdym imieniu dodaj, co chcesz, ażeby im uczynił.

Żądaj wiele, bardzo wiele, bo Ja jestem Wszechmocnym i Miłosiernym, Ja jestem Bogiem i bardzo wiele łask mogę im wyświadczyć.

Wylicz Mi ubogich, których pragnąłbyś wesprzeć... Wylicz chorych, którym pragniesz ulżyć w cierpieniu... Wylicz grzeszników, których chciałbyś ujrzeć nawróconymi... Wylicz Mi niechętnie ci osoby, które pragnąłbyś sobie pozyskać.

Módl się za wszystkich – obiecałem ci przecież przyjąć wszelką twą modlitwę zanoszoną w imię moje.

Czy nie potrzebujesz jakiejś łaski ode Mnie? Przypomnij sobie potrzeby twojej duszy i staw się tutaj przede Mną, powiedz Mi, czego ci potrzeba...

Cóż więcej jeszcze mogłeś nam, Panie, uczynić ponad to, że tak blisko przy nas zamieszkałeś? Teraz już wiem, gdzie mogę szukać i znaleźć Boga mojego – w tej oto Przenajświętszej Hostii. Pozostałeś tu, aby lepiej mnie słyszeć, kiedy będę wołać do Ciebie o pomoc. W każdym więc ucisku do Ciebie biegnę i moje serce przed Tobą otwieram, a Ty racz mnie przygarnąć do siebie, w smutku pocieszyć, w płaczu utulić i wesprzeć w potrzebie.

O Maryjo, Najświętsza Panno od Przenajświętszego Sakramentu, módl się za nami.

Proś Mnie o wszystko...

Powiedz Mi wprost, czy nie jesteś oddany zmysłowości? Czy nie jesteś pyszny? Czy nie jesteś samolubny? Czy nie jesteś leniwy?

Czy nie kłamiesz i nie jesteś obłudny? Czy nie jesteś chciwy?...

I proś Mnie, abym wsparł twoje wysiłki, podjęte w celu pozbycia się tych i innych grzechów i nałogów.

Nie bój się, synu mój, gdyż w niebie jest wielu świętych, którzy na ziemi hołdowali tym samym co ty namiętnościom i grzechom, ale uciekali się do Mnie, utajonego w Najświętszym Sakramencie, i powoli pozbyli się swoich grzechów i wad.

Nie obawiaj się również i proś: o zdrowie, o rozum, o pamięć, o powodzenie doczesne na ziemi, gdyż i to wszystko dam tobie, jeżeli tylko pożyteczne będzie dla zbawienia twojej duszy.

O, gdybyś poznał, jak gorąco pragnę zadośćuczynić twoim prośbom!

A ty? Czy myślisz też o Mnie, o mojej chwale?...

Powiedz Mi, co ci w tej chwili leży na sercu: jakie są twoje zamiary i jakich środków do ich osiągnięcia pragniesz użyć? Kogo chcesz pozyskać dla swoich zamiarów?

Jeżeli nie urzeczywistnią się twe plany, przyjdź do Mnie – Ja ci wyjaśnię, czemu się nie ziściły...

Pozwól nam, Jezus, i żyć, i umierać przy Twoim Najśłodszym Sercu. Twoje Boskie Serce obdarzyło Magdalenę pokojem, kiedy odpuściło jej wiele grzechów, Zachęcając ją do miłosierdzia dla ubogich, i otworiło nawet raj zapewniło na krzyżu. Zlejże i na nas, Boskie Serce Je-

zusa, te same łaski. Użyj nam czasu na szczerą pokutę za grzechy, serce nasze napelnij miłosierdziem dla bliźnich, a w godzinę śmierci obdarz nas rajem wiecznego szczęścia. Niech zawsze i wszędzie będzie miłowane Serce Jezusowe, teraz i przez całą wieczność.

O Maryjo, Najświętsza Panno od Najświętszego Sakramentu, módl się za nami.

Zaufaj Mi we wszystkim...

Ja jestem Panem serc i poprowadzę je bezpiecznie, dokąd zechcę...

Bądź spokojny: postawię przy twoim boku tych, którzy są ci potrzebni... Poślę do ciebie także moich kapłanów... Dziękuj za nich i wspieraj swoją modlitwą.

Może masz wrogów, nieprzyjaciół... O, mój synu, opowiedz Mi szczegółowo o swoim utrapieniu! Kto ci obraził? Kto zranił boleśnie twe serce? Kto tobą pogardza? Kto wyrządził ci krzywdę na sławie, zdrowiu, majątku?... Powiedz Mi wszystko, a na pewno przebaczysz tym, którzy cię obrazili, a Ja ci za to pobłogosławię.

Boisz się jakiegoś nieszczęścia? Masz jakiś niepokój, który dręczy twoją duszę? Poleć się całkowicie mojej Opatrzności. Ja jestem przy tobie, widzę wszystko i nie opuszczę cię nigdy.

Otoczony jesteś ludźmi nie tak ci przychylnymi, jak byli z początku?! Starają się oni ukryć przed tobą ten chłód i obojętność, do których nie dałeś im najmniejszego powodu. Módl się za nich, a Ja ich serca zwrócę ku tobie, jeśli to potrzebne dla twojego uświęcenia.

Może chcesz podzielić się ze Mną jakąś radością?... Powiedz Mi, co od wczoraj nappełniło twoje serce pociechą? Czy była to jakaś niespodziewana wizyta? Czy obawa, która przeminęła? Może list albo podarunek, który otrzymałeś?... Może próba, doświadczenie, pokusa, którą mężnie pokonałeś?...

To wszystko dałem ci, synu mój, dlatego więc nie miałbyś okazać Mi swej wdzięczności i nie powiedzieć z głębi serca: niech Ci będzie dzięki za to wszystko, mój ukochany Ojciec i Boże, utajony w Najświętszym Sakramencie!

Wdzięczność rodzi dobroczynność, a dobroczynca chętnie słucha, gdy mu ktoś dobrodziejstwa jego

przypomina. Może chcesz Mi coś obiecać?... Ja czytam w skrytości twojego serca. Ludzi można oszukać, ale Mnie nigdy. Bądź więc szczerym!...

Czy postanowiłeś unikać okazji do grzechu: nie czytać tej książki, która wyobraźnię twoją napelnia nieprzyzwoitymi obrazami; zerwać związek z tą osobą, która przejmując cię niepokojem?...

Czy pragniesz przebaczyć i żyć w zgodzie z tymi, którzy cię obrazili?

Przyjmij Komunię duchową

Komunia duchowa jest najważniejszą częścią nawiedzenia Najświętszego Sakramentu. Mów więc sercem i ustami.

Najczcigodniejszy i najukochańszy Jezu, obecny tutaj w Najświętszym Sakramencie! Ojciec mój najdroższy, Dobroczynco mój największy, najserdeczniejszy mój Opiekunie, miłuję Cię z całego mego serca. Żałuję serdecznie, że Cię kiedykolwiek obraziłem. Dusza moja gorąco Cię pragnie. Ponieważ teraz nie mogę przyjąć Cię sakramentalnie, utajonego w Najświętszym Sakramencie, wstąp więc w duchowy sposób z Twoimi łaskami do mojej duszy. Połącz się jak najściślej ze mną i nie dopuść, abym się kiedykolwiek odłączył od Ciebie.

Idź teraz do zajęć, do swojej pracy

Pracuj ze Mną i dla Mnie! Pracuj bez grzechu, w stanie łaski... Pracuj, pamiętając, że Ja patrzę na ciebie, że Ja też ciężko pracowałem: najpierw w warsztacie przybranego mego Ojca, św. Józefa, a potem przez trzy lata, głosząc po wsiach i miastach Judei i Galilei moją naukę... Pracuj dla Mnie, dla przypodobania się, dla naśladowania mego przykładu, dla zebrania zasług na niebo...

Bądź cichy, skromny, pokorny, szczery, pracowity i miłuj Najświętszą Maryję Pannę...

Idź do pracy, a wieczorem znowu zwróć się do Mnie i ofiaruj Mi swoje serce, jeszcze bardziej oddane mojemu Sercu, jeszcze bardziej Mnie miłujące. Jutro udzielię ci nowych łask i błogosławieństw.

Ty, Panie, powiedziałeś: „Ja jestem drogą, prawdą i życiem!”. Tyś jesteś moją drogą, Jezu mój, bo mi swój przy-

kład zostawiłeś do naśladowania; Ty jesteś moją prawdą, bo mnie wiary nauczyłeś, i życiem moim jesteś, bo dla mnie życie w niebie wysłużyłeś na krzyżu. A wszystkie te skarby zostawiłeś mi w Eucharystii, gdzie Ty sam rzeczywiście przebywasz. (...) Niechże więc Twoje eucharystyczne życie będzie mi odtąd ulubioną księgą, abym się każdego dnia uczył wiernie Cię naśladować.

O Maryjo, Najświętsza Panno od Przenajświętszego Sakramentu, módl się za nami.

Oprac. na podstawie publikacji przygotowanych przez ks. I. Kłopotowskiego: „Zbiór modlitw do publicznej adoracji Najświętszego Sakramentu...”, Warszawa 1906; „Nawiedzenia Najświętszego Sakramentu”, Warszawa 1930.

Ofiaruję Tobie, o Jezu kochany, swoje klęczenie przed Najświętszym Sakramentem w intencji wszystkich Twoich kapłanów. Błogosław im, aby byli tak oddanymi Twojej służbie, jak Ty w tym Sakramencie dla nas wszystkich jesteś całkowicie oddany.

Modlitwa za kapłanów

O mój Jezu, przez Twoje Serce tak bardzo kochające błagam Cię, rozpal żarliwością Twojej Miłości i gorliwością o Twoją chwałę wszystkich kapłanów świata, wszystkich misjonarzy i wszystkich, którzy są odpowiedzialni za głoszenie Twego Boskiego Słowa, aby ogarnięci świętym zapałem wyrwali dusze szatanowi i prowadzili je do Twego Serca, gdzie będą Cię chwalić na wieki. Amen.

Modlitwę tę Pan Jezus podyktował s. Józefie Menéndez (1890-1923) z nagłą prośbą: „Powtarzaj te słowa codziennie”...

Modlitewnik na Rok Kapłański!

Już wkrótce ukaże się książka – Nawiedzenia Najświętszego Sakramentu, zawierająca modlitwy adoracyjne opracowane przez ks. Ignacego Kłopotowskiego.

RÓŻANIEC

© Wydawnictwo Sióstr Loretanek
tel. (22) 673-58-39; 427-34-27; fax: (22) 612-93-62
prenumerata@loretanki.pl; www.loretanki.pl

William Holman Hunt. Światłość świata

Kwadrans
przed Najświętszym
Sakramentem

Z BŁ. KS. IGNACYM KŁOPOTOWSKIM

za kapłanów i w naszych codziennych intencjach